

Aneta Strzelecka

Obraz polskiej rodziny w wybranych podręcznikach do nauczania języka polskiego jako obcego

Acta Universitatis Lodzianis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców 18,
327-333

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Aneta Strzelecka
Uniwersytet Łódzki

OBRAZ POLSKIEJ RODZINY W WYBRANYCH PODRĘCZNIKACH DO NAUCZANIA JĘZYKA POLSKIEGO JAKO OBCEGO

Słowa kluczowe: obraz, polska rodzina w podręcznikach, wizerunek rodziny

W artykule zbadano obraz polskiej rodziny, wylaniający się z analizy tekstów zamieszczonych w podręcznikach do nauki języka polskiego na różnych poziomach zaawansowania. Badając obraz polskiej rodziny, zwracano uwagę na liczbę jej członków, wiek, imiona i nazwiska, ale także na wygląd zewnętrzny, cechy charakteru, sposób i formę spędzania wolnego czasu, wykonywany zawód i kierunek studiów.

1. UWAGI WSTĘPNE

Teksty zamieszczone w podręcznikach dla cudzoziemców chcących nauczyć się języka polskiego wprowadzają zainteresowanych w świat polskiej kultury, obyczajów, przybliżają codzienne życie polskich obywateli. Wylania się z nich obraz Polski i Polaków. Dlatego sposób, w jaki elementy kultury i obyczajowości zostały przedstawione w podręcznikach odgrywa bardzo ważną rolę w budowaniu wizerunku Polski i Polaków w świadomości cudzoziemców.

W artykule zostanie zreferowany obraz polskiej rodziny (pojęcie „obraz” należy tu rozumieć jako pewnego rodzaju odmianę stereotypu – Bartmiński, Panasiuk 2001: 379), wylaniający się z wybranych materiałów przeznaczonych do nauki języka polskiego na trzech poziomach zaawansowania. Analizowałam podręczniki, w których pojawili się stali bohaterowie (zazwyczaj rodzina), np. *Polski dla cudzoziemców* Anny Dąbrowskiej i Romy Łobodzińskiej (Dąbrowska, Łobodzińska 1995), ale także te, w których o polskiej rodzinie dowiadujemy się z nielicznych tekstów, np. *Hurra!!! Po polsku 2* (Burkat, Jasińska 2007). Zbadalam obraz polskiej rodziny, zwracając uwagę na liczbę jej członków, wiek, imiona i nazwiska, wygląd zewnętrzny, cechy charakteru. Często pojawiały się także informacje dotyczące sposobów spędzania wolnego czasu, wykonywanych zawodów i studiowanego kierunku. W celu oddania prawdziwego i wszechstronnego językowego obrazu polskiej rodziny w podręcznikach do nauczania

jpjo należałoby jeszcze zwrócić uwagę na to, w jaki sposób polska rodzina spędza święta (te państwowe i rodzinne), co jada na poszczególne posiłki, kto te posiłki przyrządza, w jakich realiach gospodarczych i politycznych żyje. Rozwinięcie tych kategorii semantycznych nastąpi w kolejnych pracach, bowiem ten artykuł stanowi część projektu poświęconego językowemu obrazowi Polski i Polaków w podręcznikach do nauczania jpjo. Z tego także względu obraz polskiej rodziny został zbadany na podstawie wybranych podręczników i materiałów przeznaczonych do nauki jpjo.

2. OBRAZ POLSKIEJ RODZINY W WYBRANYCH PODRĘCZNIKACH

Władysław Miodunka w podręczniku *Cześć, jak się masz?* (Miodunka 1998) zaprezentował inteligencką rodzinę – państwa Nowaków: Agnieszkę – ładną, ambitną i inteligentną dwudziestolatkę studiującą literaturę hiszpańską, jej matkę Marię, będącą historykiem sztuki i ojca Jana – profesora historii.

W podręczniku A. Dąbrowskiej, R. Łobodzińskiej *Polski dla cudzoziemców* (Dąbrowska, Łobodzińska 1995) przedstawiona została rodzina państwa Jareckich. Mama Irena zajmuje się domem. „Kiedy wszyscy wychodzą, mama sprząta mieszkanie, idzie po zakupy, a potem gotuje obiad” (Dąbrowska, Łobodzińska 1995: 50). Tata ma na imię Tadeusz. Jest silnym i wysokim mężczyzną, inżynierem. Państwo Jareccy mają dwoje dzieci: Kasię, miłą i grzeczną dziewczynkę, bardzo dobrą uczennicę i Piotra, młodego i przystojnego studenta. Autorki swoim bohaterom przypisują pozytywne cechy: „Nauczycielka mówi, że Kasia jest bardzo dobrą uczennicą. Szef pana Jareckiego twierdzi, że jest on zdolnym, ale upartym pracownikiem. Pani Jarecka jest spokojną i bardzo cierpliwą osobą. [...] jest dobrą panią domu i doskonałą kucharką. M.in. dlatego wszyscy ją Kochają” (Dąbrowska, Łobodzińska 1995: 39).

Bohaterowie podręcznika *Polski dla cudzoziemców* mają swoje hobby i zainteresowania. Pan Jarecki zgromadził dużą kolekcję przedwojennych monet, lubi wędkować, często spotyka się z kolegami. Piotr chodzi do teatru, na basen i na koncerty, gra w zespole jazzowym. Kasia chce grać na fortepianie. Rodzina w wolnym czasie wybiera się do kina, do domów towarowych, rodzice piją kawę, mama czyta. „Państwo Jareccy pojedą na wakacje pociągiem (Dąbrowska, Łobodzińska 1995: 44), [...] wyjeżdżają do Szklarskiej Poręby” (Dąbrowska, Łobodzińska 1995: 61).

Z kolei w podręczniku pod redakcją Domiceli Jezierskiej i Grażyny Baranowskiej *Język polski dla cudzoziemców. Kurs wstępny* (Jezierska, Baranowska 1984) znajdujemy zupełnie odmienny model polskiej rodziny. Autorki zaprezentowały rodzinę robotniczą. Ojciec, Jan Kowalski, ma 40 lat i jest robotnikiem. „Jan Kowalski ma żonę. Ona nazywa się Anna Kowalska. Ma 34 lata. Jest robotnicą. Jan Kowalski i Anna Kowalska mają dzieci. [...] Córka nazywa się

Maria. Ma 10 lat. Maria jest uczennicą. Teraz pisze pracę domową. Syn ma na imię Tadeusz. Ma 5 lat” (Jezierska, Baranowska 1984: 77).

W podręczniku Barbary Bartnickiej, Mariana Jurkowskiego, Wojciecha Jekiela, Danuty Wasilewskiej i Krzysztofa Wrocławskiego pt. *Uczymy się polskiego* (Bartnicka i in. 1984) w rozdziale siódmym zatytułowanym *Rodzina* przedstawiono państwa Nowaków. Czytamy o nich: „Państwo Nowakowie są małżeństwem. Pani Danuta jest żoną pana Lecha. Jest także matką Jurka i Kasi. [...] Ojciec Kasi i Jurka jest lekarzem, a matka nauczycielką. Kasia jest jeszcze mała i jest uczennicą. Jurek jest już duży i jest studentem” (Bartnicka i in. 1984: s. 25). Dziadek był inżynierem.

Halina Olaczek w *Wyborze tekstów do nauki języka polskiego dla cudzoziemców* (Olaczek 1991) przedstawia obcokrajowcom młode małżeństwo, Krystynę i Pawła. „Krystyna Kowalewska ma 23 lata. Jest wysoka, szczupła i zgrabna. Krystyna studiuje medycynę. [...] Koledzy i profesorowie twierdzą, że Krystyna jest zdolna, pracowita i koleżeńska. [...] Paweł Kowalewski jest mężem Krystyny. Ma 27 lat i jest inżynierem. Jego dyrektor twierdzi, że jest zdolny i obowiązkowy” (Olaczek 1991: 3). „Rodzina Pawła jest dość duża, a Krystyny jeszcze większa” (Olaczek 1991: 4). Państwo Kowalewscy w wolnym czasie lubią oglądać telewizję, słuchać dobrej muzyki i czytać. Mają psa Rekxa.

Janusz Kucharczyk w podręczniku *Zaczynam mówić po polsku* (Kucharczyk 1999a) w kilku słowach przedstawia rodzinę Bielskich – Damiana, jego matkę, ojca i siostrę Monikę. Natomiast z podręcznika *Już mówię po polsku* (Kucharczyk 1999b) dowiadujemy się m.in., że Damian miewa humory (Kucharczyk 1999b: 126), niedawno państwo Bielscy kupili dom nad jeziorem (Kucharczyk 1999b: 187) oraz, że pani Bielska „jest najlepszą mamą, ale najgorszym kierowcą pod słońcem” (Kucharczyk 1999b: 188).

W tym podręczniku poznajemy Filipa, cudzoziemca, który nie chce już mieszkać w akademiku i wynajmuje pokój u państwa Guzików. „Państwo Guzikowie bardzo spodobali się Filipowi. Są mili, weseli, gościnni i bardzo życzliwi” (Kucharczyk 1999b: 21). Często przygotowują dla swojego gościa kolację, częstują go alkoholem.

Zofia Tarajło-Lipowska w podręczniku *Mówię po polsku* (Tarajło-Lipowska 2006) przedstawiła inteligentną rodzinę państwa Zakrzewskich. Pan Zakrzewski jest zastępcą dyrektora do spraw ekonomicznych w zakładach przemysłu skórzanego. Pani Zakrzewska jest lekarką, pracuje w rejonowej przychodni. Starszy syn jest studentem politechniki, a młodszy uczy się jeszcze w liceum. Państwo Zakrzewscy wyjeżdżają na wakacje do Włoch, a ich syn jedzie na obóz studencki na Węgry.

W tym podręczniku czytamy także o mężu Maryli, który jest prawnikiem. Maryla jest z zawodu plastyczką, ale nie pracuje w swoim zawodzie. Wychowuje dzieci i trochę zajmuje się dziennikarstwem. Ciągłe jednak twierdzi, że naprawdę jest tylko gospodynią domową. Maryla i Ryszard mają dwoje dzieci, Alę i Piotrusia.

Maryla wraz z rodziną nie spędza wakacji w domu. Wyjeżdżają z mężem do Władysławowa, córka jedzie na kolonie, a syn do babci. Maryla, będąc dzieckiem, jeździła na wakacje do babci na wieś.

Kobiety w tym podręczniku posyłają dzieci do szkoły i przedszkola, gotują obiady, a po ich przygotowaniu odpoczywają, czytając gazetę; uczą się angielskiego, wykonują prace domowe. W wolnym czasie rodziny chodzą na zakupy czy do filharmonii.

Niemal wszyscy bohaterowie chwalać sobie kuchnię babć, szczególnie pierogi z jagodami i zupę owocową.

W *Hurra!!! Po polsku 2* (Burkat, Jasińska 2007) zamieszczony został tekst opowiadający historię inteligenckiej rodziny. Ojciec dziadka był znanym inżynierem i kolekcjonerem sztuki, często wyjeżdżał za granicę. Mieszkali w dużym domu z ogrodem, do którego matka co tydzień zapraszała swoich przyjaciół artystów. Dziadek studiował prawo, dostał stypendium we Francji. Ojciec babci był profesorem uniwersyteckim i publikował artykuły, babcia była nauczycielką. Dziadek w czasie wojny uczył studentów (Burkat, Jasińska 2007: 26). Z tego podręcznika dowiadujemy się, że niektóre pary mieszkają ze sobą przed ślubem: „Magda i Marek mieszkają ze sobą od roku. Nie są małżeństwem, ale mają zamiar się pobrać” (Burkat, Jasińska 2007: 65).

W lekcji 8. tego podręcznika, zatytułowanej *Relacje z ludźmi – kobieta i mężczyzna*, przytoczone zostały wypowiedzi dzieci. Niestety, nie są to w pełni optymistyczne wypowiedzi, np.: „[...] moi rodzice ciągle się tylko kłócą, mieszkam tylko z mamą, bo tata ma nową żonę i dzieci”, ale także: „Mój tata chce, żeby mama była szczęśliwa i dlatego często kupuje jej kwiaty i pierścionki; moi rodzice pracują w filmie i nigdy nie ma ich w domu. Zawsze się kłócą [...] a potem zawsze całują i przytulają” (Burkat, Jasińska 2007: 62).

Magdalena Szelc-Mays i Elżbieta Rybicka w *Słowach i słówkach* (Szelc-Mays, Rybicka 2003) zamieściły nieco ironiczny tekst o rodzinie: „W Polsce rodzina jest bardzo ważna. Duża rodzina to prawdziwe szczęście. Niestety, nie zawsze. Krewni często pomagają sobie w kłopotach. [...] Siostry i bracia pożyczają pieniądze (najchętniej od ciebie). W święta wszyscy spotykają się na uroczystym obiedzie (też najchętniej u ciebie). Wtedy martwią się, że tak źle ci idzie [...]” (Szelc-Mays, Rybicka 2003: 39). Z tego podręcznika dowiadujemy się, że: „Krysia uwielbia swoich dziadków. [...] Babcia Basia bardzo lubi swoją córkę Dorotę, ale dziadek Adam woli swoją synową Grażynę” (Szelc-Mays, Rybicka 2003: 36).

Dużo o polskiej rodzinie dowiadujemy się z podręczników, w których zamieszczone zostały fragmenty artykułów, wywiadów, np. z *Hurra!!! Po polsku 2* (Burkat, Jasińska 2007). Z tekstu będącego fragmentem rozmowy z panią psycholog wiemy, że „Obecnie coraz więcej młodych osób decyduje się na życie w pojedynkę. Świadczy to o ich dojrzałości emocjonalnej. Tacy ludzie mają świadomość, że jeśli zdecydują się na życie z drugą osobą, będą musieli dzielić

się swoim czasem, iść na kompromis, dbać nie tylko o siebie, ale także o drugą osobę” (Burkat, Jasińska 2007: 83). Także w podręczniku Ewy Lipińskiej i Elżbiety Grażyny Dąbskiej (Lipińska, Dąbska 2007) przedstawiony został problem kobiet, które nie założyły rodziny: „[...] Niewiele dojrzałych kobiet wiedzie samotne życie z własnego wyboru. Jeśli nawet niektóre zdecydowały się pójść tą drogą, to większość z nich zaczyna później żałować, że nie założyła rodziny” (Lipińska, Dąbska 2007: 259–260).

W tym podręczniku zamieszczono interesujące teksty: *To się dzieje wokół nas*, opowiadający o przemocy w patologicznych rodzinach w Polsce oraz *Za szynką*, mówiący o zarobkowej emigracji Polaków.

Z kolei z fragmentów artykułów zamieszczonych w podręczniku Anny Seretny (Seretny 2008) dowiadujemy się, że „tradycyjna rodzina przeżywa – także w Polsce – głęboki kryzys. Wskaźniki rozwodów są coraz wyższe [...] przybywa konkubinatów [...], coraz więcej dzieci wychowywanych jest w rodzinach niepełnych, rozbitych czy wręcz «wielokrotnie rozłożonych». Rodzina wielopokoleniowa też odeszła już w przeszłość” (Seretny 2008: 11–13). W innym artykule zamieszczonym w podręczniku padają słowa: „Kiedyś świat był prostszy. Mama i tata, dzieci, dwie pary dziadków” (Seretny 2008: 17).

Waldemar Martyniuk w podręczniku *Mów do mnie jeszcze* (Martyniuk 1986) zamieścił list czytelniczki z czasopisma „Przyjaciółka”. W artykule czytamy: „Od 10 lat jestem mężatką, mamy trójkę udanych dzieci, samodzielne mieszkanie i życie moje nie powinno przedstawiać żadnych problemów. A jednak... Mimo że nie pracuję, nie mam chwili czasu dla siebie. [...] o wyjściu po południu choć raz w tygodniu na 2 godziny do którejś z koleżanek nie ma mowy” (Martyniuk 1986: 83). Kobieta narzeka także na to, że mąż wyjeżdża na ryby, chodzi na imprezy sportowe, sam nie przyrządza sobie jedzenia.

W książce Martyniuka zamieszczony został rysunek, na którym pan chce przytulić panią, mówiąc do niej: „Zapraszam panią do siebie, panno Krysiu! Moja żona wyjechała na całe trzy dni” (Martyniuk 1986: 43). Wywnioskować możemy, że Polacy są skłonni do zdrady.

Ewa Bajor i Eliza Madej w podręczniku pt. *Wśród ludzi i ich spraw* (Bajor, Madej 2006) lekcję 5. poświęciły rodzinie. Zamieściły definicje różnych typów małżeństw i rodzin (małżeństwo partnerskie, poligamiczne, patriarchalne, monogamiczne, wielodzietne, wielopokoleniowe, trzyosobowe) oraz opinie CBOS z 1993 r. dotyczące sondażu na temat podziału obowiązków w polskiej rodzinie. W tym podręczniku można także przeczytać tekst o dawnych i współczesnych małżeństwach, innych potrzebach, oczekiwaniach i podziale obowiązków, np.: „[...] obecnie kobiety chcą, aby ich związek był partnerski. Chcą mieć męża, który jest dobrym przyjacielem i ojcem oraz utrzymuje rodzinę” (Bajor, Madej 2006: 64).

Także w innych podręcznikach dla cudzoziemców uczących się jppo możemy znaleźć chociaż fragmenty tekstów mówiące o rodzinie polskiej. Ewa Lipiń-

ska w *Lekturach podręcznych* (Lipińska 2007) zamieściła satyryczny tekst o chorym mężu, który tak naprawdę ma tylko katar, a zachowuje się jakby cierpiał na poważne schorzenie. Tekst *Trzy tygodnie po ślubie* (Lipińska 2007: 22–23) w żartobliwy sposób zwraca uwagę na zmianę podejścia do małżonka po ślubie oraz nieuzasadnione sprzeczki. Autorka nie zapomniała także o członku rodziny, jakim jest teściowa, poświęcając jej tekst *Jak doradzać synowej?* Teściowa jawi się w tym tekście jako prawdziwie wścibska i najlepiej wiedząca osoba, dokładnie taka, jak w krążących wśród Polaków żartach.

Słowa kończące piosenkę *Moje kobiety* zamieszczoną w materiale Ewy Lipińskiej *Księżyc w butonierce* (Lipińska, Kulig-Radziszewska 2004) zwracają uwagę na to, że najważniejsza jest rodzina i choć jej członkowie kłócą się ze sobą i mają swoje wady, to i tak są dla siebie najważniejsi. Prawdziwy dom tworzy właśnie rodzina.

3. KILKA SŁÓW PODSUMOWANIA

Piotr Garncarek uważa, że „sięgając po nasze podręczniki, wie się już po przeczytaniu dwóch czy trzech z nich, że i w następnych pan Nowak będzie inżynierem, a jego żona lekarzem. Zatem ich sąsiedzi (lub przyjaciele) państwo Kowalscy będą wykonywać zawód nauczyciela ewentualnie pracować w biurze. To «najbezpieczniejsze», najczęściej wykonywane przez podręcznikowych Polaków profesje. Należy dodać, że ich dzieci oczywiście studiują – medycynę, prawo lub języki obce. I tak naprawdę polski bywa w tym wszystkim tylko adres” (Garncarek 1997, s. 37). Garncarek zauważa jednak, że obserwuje się dążenie autorów do szerokiego i obiektywnego prezentowania naszej kultury, co także wynika z moich badań. W podręcznikach, w których od pierwszej do niemalże ostatniej lekcji występuje rodzina, jej poszczególni członkowie są bohaterami dialogów i czytanek, obraz polskiej rodziny jest prawie identyczny. Zmienne są tylko personalia, wykonywane zawody. Polacy wykonują dobre zawody, są wykształceni (z wyjątkiem jednej pojawiającej się rodziny robotniczej), wyjeżdżają na wakacje. Natomiast w podręcznikach, w których polska rodzina pojawia się jedynie we fragmentach artykułów, tekstach artystycznych – obraz rodziny nie jest sielankowy. Rodziny kłócą się, rozwodzą. Zatem „nie można mówić o jednym (jednorodnym) obrazie Polski i Polaków w podręcznikach języka polskiego dla cudzoziemców. Oznacza to, że nie we wszystkich analizowanych książkach Polacy charakteryzowani są za pomocą tych samych cech, wyrażanych podobnymi środkami językowymi. Mimo to da się przeprowadzić pewne uogólnienia” (Dąbrowska 1998: 292).

BIBLIOGRAFIA

- Bartmiński J., Panasiuk J., 2001, *Stereotypy językowe*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin, s. 371–395.
- Bartnicka B., Jurkowski M., Jekiel W., Wasilewska D., Wrocławski K., 1984, *Uczymy się polskiego. Podręcznik języka polskiego dla cudzoziemców*, Warszawa.
- Burkat A., Jasińska A., 2007, *Hurra!!! Po polsku 2*, Kraków.
- Bajor E., Madej E., 2006, *Wśród ludzi i ich spraw: kurs języka polskiego jako obcego dla humanistów (poziom zaawansowany)*, Łódź.
- Dąbrowska A., 1998, *Czy istnieje w podręcznikach języka polskiego dla cudzoziemców obraz Polski i Polaków? (Próba znalezienia stereotypów)*, [w:] *Stereotyp jako przedmiot lingwistyki. Teoria, metodologia, analizy empiryczne*, red. J. Anusiewicz, J. Bartmiński, „Język a Kultura”, t. 12, Wrocław, s. 278–295.
- Dąbrowska A., Łobodzińska R., 1995, *Polski dla cudzoziemców*, Wrocław.
- Garnarek P., 1997, *Wiedza o kulturze w procesie nauczania języka polskiego jako obcego*, [w:] *Język polski w kraju i za granicą. Materiały Międzynarodowej Konferencji Naukowej Polonistów, Warszawa 14–16 września 1995 r.*, red. B. Janowska, J. Porayski-Pomsty, Warszawa, s. 35–40.
- Jezierska D., Baranowska G., 1984, *Język polski dla cudzoziemców. Kurs wstępny*, Łódź.
- Kucharczyk J., 1999a, *Zaczynam mówić po polsku*, Łódź.
- Kucharczyk J., 1999b, *Już mówię po polsku*, Łódź.
- Lipińska E., 2007, *Lektury podręczne. Antologia tekstów satyrycznych dla cudzoziemców, którzy dobrze znają język polski. Poziom zaawansowany C2*, Kraków.
- Lipińska E., Dąbbska E. G., 2007, *Kiedyś wrócisz tu...*, cz. 1: *Podręcznik do nauki języka polskiego dla średnio zaawansowanych*, Kraków.
- Lipińska E., Kulig-Radziszewska R., 2004, *Księżyc w butonierce: ćwiczenia dla cudzoziemców doskonalących sprawność rozumienia ze słuchu na podstawie tekstów Andrzeja Sikorowskiego: poziom zaawansowany*, Kraków.
- Martyniuk W., 1986, *Mów do mnie jeszcze. Podręcznik języka polskiego dla średniozaawansowanych*, Kraków.
- Miodunka W., 1998, *Cześć, jak się masz?*, cz. 1: *Spotkajmy się w Polsce*, Kraków.
- Olańczek H. (oprac.), 1991, *Wybór tekstów do nauki języka polskiego dla cudzoziemców*, Łódź.
- Seretny A., 2008, *Per aspera ad astra. Podręcznik do nauki języka polskiego. Ćwiczenia rozwijające sprawność czytania*, Kraków.
- Szelc-Mays M., Rybicka E., 2003, *Słowa i słówka, poziom prymarny. Podręcznik do nauczania języka polskiego. Słowniczki i gramatyka dla początkujących*, Kraków.
- Tarajło-Lipowska Z., 2006, *Mówię po polsku. Ucebnice polstiny*, Warszawa.

Summary

In the article, the image of the Polish family was examined, as based on the analysis of materials published in the textbooks of Polish as a foreign language on different levels of proficiency. While examining the image of the Polish family, the number of family members, their age, first names and surnames were taken into consideration. Additional elements were their appearance, personality traits, their spare time activities, their profession, and their major.